

# KURJER WILEŃSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 120 (1465)

## Labour Party a rozwój imperjum brytyjskiego.

W przededniu wyborów do Angielskiej Izby Gmin, które odbędą się dn. 30-go bm., ogłasza programowy artykuł przedwyborczy jeden z czołowych kandydatów Partii Pracy, J. H. Thomas, który uważany jest ogólnie, w razie zdobycia większej ilości mandatów przez tę partię, za możliwego kandydata na ministra spraw zagranicznych w nowym gabinecie.

Przed kilku laty podana została w wątpliwość kwestja możliwości rządzenia państwem przez Partię Pracy nietylko ze strony jej przeciwników, ale i przez ludzi troszczących się poważnie o dobro kraju i żywiących obawy o całość imperjum brytyjskiego w razie dojścia do steru rządów Partii Pracy.

Wydaje mi się, że obawy te już nie istnieją. Pierwszy gabinet Partii Pracy okazał Dominjom więcej życzliwości, niż jakikolwiek inny rząd od zgonu Jock Camberlain'a Partia Pracy dbała o rozwój stosunków i zaciśnięcie węzłów między metropolią a Dominjami, dbała również o to, aby imperjum wywierało większy niż dotąd wpływ na utrzymanie pokoju.

Pozostaje jeszcze dużo do zrobienia w dziedzinie nawiązania ścisłych stosunków politycznych i gospodarczych z Dominjami. Gabinet Labour Party uważałby za swoje zadanie nawiązać bliższy kontakt między rządem brytyjskim a rządami Dominjów i innych krajów, wchodzących w skład imperjum.

Należałoby starać się o to, by w konferencjach ogólnopństwowych brali udział nietylko przedstawiciele partii rządowej ale i opozycyjnej. Tego rodzaju reforma wpłynęłaby na usunięcie niebezpieczeństwa rozbieżności konferencji w razie zmiany rządu lub ostrej postawy i agitacji opozycji.

Rząd Labour Party uważałby za swój obowiązek zwrócić uwagę rządom zainteresowanych Dominjów i Kolonii na kwestje nowego nadziału ziemi dla ludności w celach umiędzynarodowienia i intensywnego wyzyskania gruntów.

Jednym z głównych problemów rządu Labour Party musiałaby też być kwestja emigracji i szkolnictwa zawodowego. Emigrantom należałoby dać możliwość jaknajszerszego informowania się o warunkach życia i pracy w innych krajach oraz wykształcenia zawodowego w specjalnych szkołach. Należałoby również, moim zdaniem, pomyśleć o subsydjowaniu wychodźców, przynajmniej przez pierwsze dwa czy trzy lata, dopóki nie ugruntują swej egzystencji w nowych warunkach. Co rok wywędruje do Kanady np. 50.000 emigrantów z Anglii wobec 100.000 z innych krajów. Otóż faktem jest, iż emigracja z Anglii zmniejsza się w okresach depresji gospodarczej, a zwiększa w okresach pomyślności i rozwoju gospodarczego. Przyczyną tego zjawiska jest zanik przedsięwzięć i ambicji u ludzi, których gnębi stałe bezrobocie.

W kwestji polityki kolonialnej Labour Party uważa za główne zadanie każdego zarządu kolonialnego dbałość o dobro tubylców, o ułatwienie im rozwoju ekonomicznego i cywilizacyjnego. Z drugiej znowu strony rząd Labour Party nie będzie w żadnym razie popierał takiej polityki rozwoju kolonii, któraby zagrażała niezawisłości, obyczajom i zdrowiu tubylców. Natomiast rząd Labour Party będzie uważał za swój obowiązek rozciągnąć opiekę nad tubylcami zarówno w dziedzinie pracy, jak i ochrony społecznej, przy czem dążeniem jego będzie też możliwie ustępować polityce w rządzeniu krajami o ludności i ustroju prymitywnym, oparta na systemie wycho-

wywania tubylców w duchu lokalnego samorządu.

W kwestji Indji Brytyjskich Labour Party zajmuje stanowisko zupełnie określone i popiera ona dążenia tego kraju i ludności do samorządu i samookreślenia. Tak, iż polityka rządu Labour Party wobec Indji dążyłaby do osiągnięcia współpracy z narodem hinduskim i do postawienia Indji na tym samym poziomie politycznym i administracyjnym co i inne Dominja Brytyjskie. Innymi słowy: program Labour Party polega na popieraniu dążeń wyzwoleńczych wszystkich narodów wchodzących w skład Imperjum Brytyjskiego pod względem politycznym, społecznym i gospodarczym, na zrównaniu ich w prawach z metropolią i wytworzeniu dla nich zdrowych i pomyślnych warunków rozwoju ogólnego.

Right. Hon. J. H. Thomas,  
poseł do Izby Gmin.

### Nabożeństwo żałobne za spókoj duszy s. p. Szymona Petlury.

W ub. niedzielę w cerkwi św. Ducha odbyło się nabożeństwo żałobne za spókoj duszy zamordowanego przed 3-ma laty w Paryżu wodza wojsk Ukrainkiej Republiki Ludowej s. p. Szymona Petlury.

Na nabożeństwie obecni byli: przedstawiciele wojewody wileńskiego p. Dworakowski, pos. Kazimierz Kulicz, młodzież ukraińska studująca na uniwersytecie wileńskim i liczni emigranci ukraińscy, biorący w swoim czasie udział w walkach o niepodległość Ukrainy.

### Powrót min. Niezabyłowskiego.

Tel. od wt. kor. z Warszawy.

W dniu wczorajszym powrócił do Warszawy z Poznania p. min. rolnictwa p. Niezabyłowski, który towarzyszył P. Prezydentowi Rzplitej w jego wycieczkach po Wielkopolsce.

### Wybitny gość amerykański w Poznaniu.

POZNAN, 27.V. (Pat). Przybył do Poznania komandor marynarki St. Zjedn. p. William Bainbridge, profesor chirurgji, delegat amerykański na międzynarodowym kongresie medycyny w Londynie, odznaczony wszystkimi wyższymi orderami wojskowymi państw, biorących udział w wojnie światowej, kawaler i komandor „Polonia Restituta”. Pan Bainbridge jest osobistym przyjacielem prezydenta Hoovera i serdecznym przyjacielem Polaków.

### Polacy z Ameryki w Warszawie.

POZNAN, 27.V. (Pat). Dziś rano przybyła do Poznania wycieczka Zjednoczenia rzymsko-katolickiego z Ameryki, z ks. Janem Olejniczakim, prezesem organizacji, na czele. Po powitaniu na dworcu przez przedstawicieli miasta i P. W. K. gości zakwaterowano w hotelach. O godzinie 11-ej wycieczka udała się na Zamek, gdzie była przyjęta na audjencję przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Z kolei wycieczka udała się do ks. kardynała Hlonda oraz na zwiedzenie katedry.

### Zapisy do szkół na terenie Wielkich Katowic.

KATOWICE, 27.5. (Pat). Jak się dowiadujemy, zapisy do szkół powszechnych na terenie Wielkich Katowic dały wynik następujący: Do polskich szkół zgłoszono 2216 dzieci (w roku ubiegłym 1839). Do niemieckich szkół zgłoszono ogółem 566 dzieci (w roku ub. 650). Z tych ostatnich do szkół ludowych zapisano 464 dzieci, do szkół wydziałowych — 75, zaś 27 dzieci zgłosił rodzice, nie będący obywatelami polskimi.

### Epilog sprawy Chorzowa.

HAGA, 27.5. (Pat). Na sobotnim posiedzeniu Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej odczytano między innymi decyzję Trybunału, zamykającą postępowanie wszczęte na wniosek Niemiec w sprawie objęcia w posiadanie przez rząd polski fabryki chorzowskiej.

### Dziesięciolecie oswobodzenia Stanisławowa.

STANISŁAWÓW, 27.V. (Pat). Z okazji 10-lecia oswobodzenia Stanisławowa, w dniu 26-go b. m. odbyło się nabożeństwo żałobne za poległych w czasie inwazji ukraińskiej. Dnia 26-go b. m. odbyła się msza polowa dziękczynna za przyłączenie Stanisławowa i okolic do Rzeczypospolitej Polskiej.

### 250 tysięcy osób zwiedziło wystawę poznańską.

POZNAN, 27.5. (Pat). Zarząd Powszechnej Wystawy Krajowej stwierdza, że do dnia 26-go b. m. włącznie, a więc w ciągu pierwszych 10 dni trwania Wystawy, zwiedziło Powszechną Wystawę Krajową przeszło 250 tysięcy osób. Szczególnie ożywiony ruch zwiedzających zaznaczył się ostatniej niedzieli 26-go b. m. ze względu na sprzyjającą w tym dniu pogodę.

### Sledztwo w sprawie nadużyć w Chelmie.

WARSZAWA, 27.V. (Pat). W uzupełnieniu komunikatu ministerstwa komunikacji o przesłaniu do ministra sprawiedliwości sprawy budowy gmachów dyrekcji kolejowej w Chelmie. Ministerstwo sprawiedliwości podaje do wiadomości, że sprawa ta została bezpośrednio po otrzymaniu skierowania do prokuratora sądu apelacyjnego w Lublinie. Na wniosek prokuratora sąd wydelegował do przeprowadzenia śledztwa w tej sprawie sędziego śledczego apelacyjnego do spraw wyjątkowego znaczenia, który niezwłocznie rozpoczął czynności śledcze.

### Radek powrócił.

BERLIN, 27.V. (Pat). Agencja Telegraphen Union donosi z Moskwy, że znany przywódca opozycji trockistowskiej Karol Radek po 14-miesięcznym wygnaniu powrócił do Moskwy. Radek został przyjęty narazie do szpitala na Kremlu, ponieważ jest chory. Następnie ma się udać do Rosji południowej. Telegraphen Union komentuje powrót Radka do Moskwy, jako ostateczną kapitulację lewego skrzydła opozycji trockistów.

Korespondent wyraża w „Siedzielniku” donosi na podstawie relacji „Kurjera Warszawskiego”, że prof. M. Birzyński opowiedział odmownie na propozycje Uniwersytetu Stefana Batorego objęcia katedry literatury białoruskiej (sic!). Trudno się dziwić p. Birzyńskiemu, że nie zechciał się podjąć tak nieodpowiedzialnego dla siebie zadania. Bardziej jeszcze jest dziwną tego rodzaju propozycją ze strony Uniwersytetu wileńskiego. A najdziwniejszą w tam wszystkim jest latwość redakcji „Kurjera Warszawskiego” i „Siedzielnika”, które kolportują podobne bezsensowne wiadomości.

Przypuszczając nawet błąd w powyższej informacji, polegającej na wymienieniu literatury białoruskiej, zamiast litewskiej, trudno dać wiarę temu doniesieniu. Zbyt nieprawdopodobnie brami ono i chyba my tu w Wilnie słyszeliśmy oś zarówno o rzeczonej propozycji U. S. B., jak o odmowie prof. Birzyńskiego.

Teatr Ludowy  
Zespół Ryński Rosyjski  
Ludwisarska 4. Teatru Dramatycznego

Wtorek 28-go maja  
Proces Mary Dugan  
Sztuka w 3-ach akt. Wejlera.

Środa 29-go maja  
Serenada Nocna  
Komedja w 4-ach akt. Logiela.

Czwartek 30-go maja  
2 PRZEDSTAWIENIA 2  
o godz. 1-ej p.p. po ośnach zmierzonych od 50 gr. do 4 zł.

URWISKO  
o godz. 8.45 wiecz.

Panna z Fiołkami  
Komedja w 4 akt. T. Szepekiniej-Kupernik.

Piątek 31-go maja  
Łatwy pieniądz  
Komedja w 4 akt. A. Ostrowskiego.

Bilety do nabycia codziennie do g. 5-ej wiecz. w księgarni „Lektor” (Mikiewicz 4) od 6-ej wiecz. w kasie teatru. Bilety na przedstawienie popołudniowe do nabycia w kasie teatru od godz. 11-ej rano. 1602

NAWOZY SZTUCZNE  
SUPERFOSFAT  
TOMASÓWKA (żuźle)

1550 i inne.  
Dostarcza przedstawiciel fabryk  
CH. LEWENTAL  
Warszawa, Wielka 18. Telefon 235-09.

## Fabryka środków spożywczych Dr. August Oetker, Oliwa



DOT. RUCHU BOJKOTOWEGO:

Ruch bojkotowy, którego cel jest polepszenie polskiego bilansu handlowego wywołuje skutki nieżyczone przez Rząd Polski. Ruch ten zwraca się także przeciw wyrobom przemysłu gdańskiego. Jest momentem pocieszającym, że w kierunku tym komunikował się Senat Gdański z Komisarzem Generalnym Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku, i jak się spodziewano, oświadczył p. minister Strasburger zupełnie wyraźnie, że akcja ta nie rozciąga się na towary sprowadzone z Gdańska.

Komisarz Generalny Rzeczypospolitej Polskiej nadmieniał w piśmie swoim do Senatu Gdańskiego z dnia 29. XI. r. ub. wyraźnie, że dążeniem Rządu Polskiego jest ułatwić ruch handlowy między Polską a Gdańskiem, który stanowi z Rzecząpospolitą Polską jedną celną i gospodarczą i dlatego Rząd Polski w żadnym razie nie pragnie tamować czy utrudniać ruch towarowy w granicach tego obszaru.

Niżej podaję dostawny odpis odnośnego pisma do Senatu Gdańskiego z dnia 29. XI. r. ub. Gdańskim sferom gospodarczym zależy w wysokiej mierze na dobrobycie Państwa Polskiego. Spodziewam się, że nadużycia hasła tej akcji niebawem się skończą.

Z poważaniem  
DR. AUGUST OETKER.

ODPIS.

Komisarz Generalny  
Rzeczypospolitej Polskiej  
w Gdańsku,  
No. 831/28/T

Gdańsk, dn. 29 listopada 1928 r.

Do  
Senatu Wolnego Miasta

Gdańska.

Potwierdzam odbiór pisma z dnia 16 b. m. No. III 1597/28. Jak już miałem zaszczyt oświadczyć ustnie P. Senatorowi dla Handlu i Przemysłu akcja wszczęta w Polsce w kierunku ograniczenia zakupu towarów zagranicznych nie rozciąga się na towary sprzedawane z Gdańska. Dążeniem Rządu Polskiego jest ułatwić ruch handlowy między Polską a Gdańskiem, który stanowi z Rzecząpospolitą Polską jedną celną i gospodarczą i dlatego Rząd Polski w żadnym razie nie pragnie tamować czy utrudniać ruch towarowy w granicach tego obszaru. Obawy żywane w tym kierunku przez niektóre sfery gospodarcze Gdańska polegają mojem zdaniem na nieporozumieniu.

Komisarz Generalny (—) Henryk Strasburger.

Pieczczę.

Za zgodność odpisu: Gdańsk, 5 grudnia 1928 r.

(—) Podpis, Nadinspektor Państwowy.

## Sprawa b. min. Czechowicza.

Marszałek Piłsudski zeznaje jako świadek.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

W dniu wczorajszym w związku z toczącym się jeszcze dotąd śledztwem w sprawie b. min. skarbu posła Gabriela Czechowicza sędzia Sądu Najwyższego p. Zaleski, prowadzący śledztwo z ramienia Trybunału Stanu, został przyjęty w gmachu Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych przez Marszałka Piłsudskiego na żądanie obrońcy b. min. Czechowicza p. mec. Paschalskiego, który przedstawił Marszałka Piłsudskiego w charakterze świadka odwoadowego. Rozmowa p. Marszałka z p. sędzią Zaleskim trwała 2 godziny i jak się dowiadujemy p. Marszałek Piłsudski złożył część swego oświadczenia w sprawie wydatkowanej przez rząd, na cele którego stał on w roku 1927—28 sumy 560 mil., zakwestjonowanej przez opozycję Sejmu.

Druga część oświadczenia Marszałka Piłsudskiego zostanie złożona za kilka dni na piśmie sędziemu Zaleskiemu. Nie jest wykluczone, iż oświadczenie to zostanie ogłoszone w prasie. Jednocześnie z p. sędzią Zaleskim przybył do gmachu Gen. Inspektora jeden z trzech oskarżycieli sejmowych p. b. min. Czechowicza poseł Wyżykowski (Wyzwolenie) i zgodnie z ustawą o Trybunale Stanu, musi być obecnym podczas rozmowy p. Zaleskiego z p. Marszałkiem. Oskarżyciele przed Trybunałem Stanu mają prawo przesłuchiwać świadków i wglądać w dokumenty. Marszałek Piłsudski jednak nie przyjął posła Wyżykowskiego, wobec czego ten, po zaczekaniu parę minut w adjutanturze, opuścił gmach podchorążówki.

## Stresemann się tłumaczy.

Rokowania reparacyjne.

PARYŻ, 27. 5. Pat. Dr. Schacht nie wręczył dotychczas odpowiedzi na memorandum. Pomiędzy delegatami toczą się w dalszym ciągu rozmowy.

BERLIN, 27. 5. Pat. W związku z szeregiem pogłosek, krążących na temat rokowań reparacyjnych w Paryżu i zarzutów, stawianych przez prasę prawniczą ministrowi spraw zagranicznych odbył dziś minister Stresemann konferencję z przedstawicielami prasy niemieckiej, udzielając im obszernych wyjaśnień. Między innymi oświadczył min. Stresemann, że z podróżą byłego sekretarza stanu spraw zagranicznych von Kuehlmana do Paryża urząd spraw zagranicznych, ani żaden z odpowiedzialnych urzędników tego urzędu nie miał nic wspólnego i bynajmniej nie był o tem poinformowany.

Minister przyznał, że istotnie ambasador angielski uczynił demarche w urzędzie spraw zagranicznych, powołując się na dokument, pochodzący od Kuehlmana. Minister Stresemann oświadczył, że nie zwracał się wcale do ambasadora o poostawienie mu tego dokumentu, ponieważ stanął na stanowisku, że ani on sam, ani urząd spraw zagranicznych nie ma nic wspólnego z podróżą von Kuehlmana do Paryża.

Tak samo oświadczył minister Stresemann, że nie ma on, ani urząd jego, nic wspólnego z podróżą innego polityka niemieckiego Rechberga, ani z jego projektami przymierza, które nie były inspirowane, ani pochwalone przez urząd spraw zagranicznych.

Wobec ustąpienia dr. Voeglera ze stanowiska rzeczoznawcy niemieckiego przytoczył minister, że Voegler istotnie przed kilku tygodniami zgłaszał listownie swoją dymisję, jednakże wkrótce potem w następnym liście wycofał ją i prosił o uznanie pierwszego listu za niebyły.

Wobec tego wydział prasowy — zdaniem min. Stresemanna — postąpił całkowicie słusznie, gdy zdemontował pogłoski o dymisji aż do chwili otrzymania oficjalnej o niej wiadomości.

## Wiadomości z Kowna.

— [Echa stracenia Wasiliusa.

BERLIN, 27.V. (Pat). Dziennik „Tempo” donosi z Kłajpedy, że szybkie stracenie oskarżonego o udział w zamachu na Wolde-marasa Wasiliusa, wywołało w Kownie przynębiające wrażenie. Za niezrozumiałe ma uchodzić szybkie przeprowadzenie procesu z wykluczeniem wszelkiej jawności. Krążąc pogłoski, że Wasilius wogóle nie złożył żadnych zeznań i że torturowany był przez litewską policję polityczną w bestjałski sposób. Krążące po Kownie pogłoski opowiadają niesłychane rzeczy o męczarniach, które musiał znieść Wasilius w czasie badania go przez osławionego prezydenta policji kowieńskiej Vezysa. Miano mu wkładać na głowę żelazną koronę, którą ścisłskano potem obcęgami. Wasilius miał umrzeć w czasie tortur na udar serca. Jak przytacza dalej korespondent „Tempo”, jeden z dzienników faszystowskich litewskich miał stwierdzić, że bomby sfabrykowane zostały w laboratorium technicznym uniwersytetu kowieńskiego przez studentów. Dziennik podnosi, że wiadomość ta obala twierdzenie urzędowe o polskim pochodzeniu bomb.

Anglicy proszą Woldemarasa o wstrzymanie przesładowań opozycjonistów.

Główna kwatery niezależnej partii pracy wystosowała do litewskiego premiera Woldemarasa telegram z wyrazami ubolewania z powodu wypadku oraz usilną prośbę o wstrzymanie przesładowania stronnictw opozycyjnych.

Handel zagraniczny Litwy w kwietniu.

Eksport litewski w kwietniu wyniósł 32,6 mil. lt., import 30,4 mil. lt. W ten sposób eksport był większy od importu o 2,2 mil. lt.

Wywóz w kwietniu w porównaniu z wywozem w marcu wzrósł o 15,0 mil. lt. Zwiększył się wywóz niemal wszystkich główniejszych produktów, z wyjątkiem nierogacizny, jaj, zboża i siemienia lnianego.

Wwóz w kwietniu w porównaniu z wwozem w marcu wzrósł o 13,8 mil. lt. Zwiększył się wwoz niemal wszystkich główniejszych produktów, z wyjątkiem żyta, śledzi i szkła.

Eksport za 4 pierwsze miesiące r. b. w porównaniu z tym samym okresem w r. ub. wzrósł o 6,5 mil. lt., import zaś zmniejszył o 14,7 mil. lt.

Wywóz i wwoz niektórych produktów uległ zmianom nie tylko z powodu przyczyn spowodowanych przez strukturę gospodarki krajowej, ale z powodu oboliwych warunków terytorcznej zimy i wiosny.

## TANIO SPRZEDAM

garnitur-sypialnie (jasny dąb) składający się z 7 sztuk. Oglądać można od rana do godz. 4-ej. Ul. Skopówka 9—1. 1554

JAN BUŁHAK  
ARTYSTA-FOTOGRAF

Jagiellońska 8, tel. 908, przyjmuje od g. 9—6.

## Kronika telegraficzna.

— Radza Baganu Bahadur-Singh, założyciel klubu humanitarnego w Indjach przybył do Warszawy. Radza wygłosi w Warszawie odczyt i zamierza założyć filję klubu humanitarnego.

— Znany bas rosyjski Szajapin, który wystąpił dzisiaj z koncertem przybył do Warszawy.

— Wskutek oberwania się skały droga z Koszowa do Roztowa w województwie Stanisławskim zasypana została kamieniami na przestrzeni 2 kilometrów.

— Do Leningradu przybył z Ameryki parowiec „La Polonez”, przywoząc oprócz ładunku towarów, 70 turystów amerykańskich. Parowiec ten utrzymuje stałą komunikację pomiędzy Ameryką, Francją, Polską i Rosją.

— Wskutek powodzi na Dźwinie północnej, uszkodzonych zostało wiele obiektów w porcie archangielskim. Straty wynoszą trzy miliony rubli.

# ŻYCIE GOSPODARCZE

## Zadania Izby Przem.-Handlowej w Wilnie.

Gazeta Handlowa w Nr. 115 zamieściła pod powyższym tytułem artykuł p. inż. Pawła Romockiego, zasługujący ze względu zarówno na swą oryginalną treść, jak i na osobę autora, na specjalną uwagę sfer gospodarczych Wileńszczyzny. Jak wiadomo, p. inż. P. Romocki, b. minister komunikacji i poseł na Sejm, członek klubu BBWR., niedawno został mianowany dyrektorem naszej Izby Przem.-Handlowej. Poglądy jego przeto są bardzo miarodajne, jeśli idzie o kierunek pracy i wytyczne działalności samorządu gospodarczego Ziemi Północno-Wschodnich.

Uzasadniony w doskonale pomyślanych rzutach odrębność naszych terenów co do warunków gospodarczo-strukturalnych od reszty ziem Rzeczypospolitej, autor naszkicował najważniejsze i najpilniejsze zadania, stojące przed Izłą wileńską.

Zastrzegł się słusznie, że zobowiązanie dokładne pod każdym względem naszego położenia gospodarczego wymaga ogromnego nakładu pracy badawczej, do której Izba już przystąpiła, a w której dopiero wyniku można będzie otrzymać na materiałach ścisłych oparte, w najbardziej wiarygodny i przekonujący sposób argumenty zaopatrzone — ostatecznie szczegółowe dla każdej dziedziny życia gospodarczego.

Już obecnie wszakże, najogólniej rzecz biorąc, na czoło zagadnień ekonomicznych wysuwają się przede wszystkim reforma systemu podatkowego. Ministerstwo skarbu, po wycofaniu z Sejmu projektów ustaw o podatku majątkowym, obrotowym, gruntowym, lokalowym — przystępuje do ponownego ich opracowania w związku z przeżywanym obecnie okresem secesji. Projekty powyższe będą zakomunikowane Izłom do zapoznania, lecz nastąpi to dopiero za kilka miesięcy. W międzyczasie Izba wileńska powinna zadbać o opracowanie własnych postulatów, a przy sposobności nowelizacji ustaw podatkowych — w projektach swych zastosować zasadę, aby różnice strukturalne Ziemi Północno-Wschodnich znalazły swój odpowiedni wyraz w stawkach podatkowych projektowanych ustaw.

Pożądane niższe stawki podatkowe na terenie działania Izby Wileńskiej tu znaleźć zastosowanie, gdyż „dochodowość”, uzyskiwana w tutejszych warunkach gospodarczych jest zasadniczo niższa, lub co na jedno wyjdzie, bez porównania trudniejszą do osiągnięcia, aniżeli w Polsce centralnej, południowej lub zachodniej. Inaczej mówiąc, dla częściowej chociażby rekompensaty ujemnych warunków gospodarczych u nas — należy stosować niższą skalę podatkową.

W dziedzinie podatku obrotowego, który powinien być stopniowo zlikwidowany, narazie należy dążyć do usunięcia najdotkliwszych jego wad, t. j. nierównomierności obciążenia i dowolności wymiaru.

Niemniej ważnym i pilnym zadaniem Izby wileńskiej będą prace, dążące do reformy istniejących taryf kolejowych w celu zapewnienia obrony interesów miejscowego przemysłu i handlu.

Sporo uwag poświęca autor sprawie przemysłu drzewnego, który na naszych terenach poza rolnictwem stanowi największą gałąź gospodarki. Wzmiankuje o konieczności zwrotienia uwagi na warunki układu drzewnego z największym naszym odbiorcą zagranicznym — Niemcami — oraz o projekcie utworzenia przez rząd spółki z kapitałem angielskim dla eksploatacji i eksportu do Anglii drewna z lasów państwowych i ew. prywatnych. Wreszcie uzasadnia pożyteczność i konieczność dla rozwoju gospodarczego ziem wschodnich zastosowanie w drodze ustawodawczej specjalnych ulg dla pewnych gałęzi przemysłu, które posiadają tu naturalne warunki rozwoju, a nie mogą się rozwijać należycie wskutek ujemnych warunków strukturalnych.

Do takich gałęzi należy choćby przerobka mechaniczna i chemiczna drzewa, a więc produkcja celulozy, papieru, tektury; należy tu również wymienić popieranie przemysłu konserw, wydobycie i przerobek torfu, wyrób sączków drenarskich i t. d.

Oto najważniejsze wytyczne dla prac ogólnie gospodarczych Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, dzięki pomysłowemu ukończeniu których i przeprowadzeniu odośnych postulatów w sferach decydujących ziemie północno-wschodnie posiadają warunki, sprzyjające należytemu ich wzmocnieniu gospodarczemu.

Podzielając zasadniczo poglądy autora na najważniejsze zadania Izby, które powinny znaleźć się niezwłocznie na warsztacie prac jej komisji i zarządu, pragnęlibyśmy, aby sprawy gospodarcze naszego kraju znalazły odbicie zainteresowań szerszych sfer na łamach prasy wileńskiej.

Sprawy gospodarcze skupiają na sobie uwagę całego społeczeństwa,

organizacji, samorządów. Organem, ogniskującym całokształt zagadnień ekonomicznych, powinna być Izba Przem.-Handlowa. Jednak spełni ona swe zadania i odpowie powszechnym oczekiwaniom dopiero wtedy, gdy niezależnie od prac organów wewnętrznych znajdzie należyte oparcie i pomoc zainteresowanego ogółu.

Nie posiadamy jeszcze, niestety, własnej prasy ekonomicznej, ale organ ogólniejszy codziennej w Wilnie napewno nie uchyla się od obszerniejszego i głębszego naświetlenia omawianych zagadnień nietylko w formie zamieszczania suchych komunikatów, lecz otwiera gościnne łamy dla artykułów specjalnych i dyskusyjnych.

Artykuł p. dyr. Romockiego, zgodnie zresztą z oświadczeniem autora, nie wyczerpuje całokształtu najważniejszych zadań Izby, nie przedstawia konkretnego planu jej działalności, a w paru miejscach, jak np. przy porównaniu warunków naturalnych naszych ziem z innymi dzielnicami, może wywołać pewne zastrzeżenia.

Stanowi naszym zadaniem, pierwszorzędnym przyczynkiem do twórczej dyskusji, w której rezultacie zgromadzić można obszerny materiał oryginalny dla szczegółowych badań komisyjnych.

Pewnym zgrzytem na samym wstępie działalności naszej Izby był memoriał Związku Przemysłowców Polskich w Wilnie, ogłoszony przed tygodniem w prasie wileńskiej. Kilka też tego memoriału pokrywa się z wytycznymi, naszkicowanymi we wzmiankowanym artykule p. dyr. Romockiego. Sądymy, że dyskusja rzeczowa i wspólne dobro mająca na celu — mogłaby najskuteczniej te zgrzyty i tarcia usunąć.

F. Swiderski.

### Od Redakcji.

Z przyjemnością umieszczamy artykuł p. Swiderskiego, — referenta prasowego Izby Przemysłowo-Handl. w Wilnie, zgadzający się o wymienionej Izłom w prasie wileńskiej.

Stanowiąc to może będzie szczególny zwrot w praktyce reprezentantów naszej Izby, którzy jak dotychczas przesyłali swe enuncjacje o Izłom do piśmie warszawskich. Z naszej strony podkreślamy, że „Kurjer Wileński” z całą gotowością służy i służy w dalszym ciągu tym wszystkim, którzy w sprawie wileńskiej Izby przemysłowo-handlowej zechcą się wypowiedzieć.

### KRONIKA SKARBOWA

#### Opłata stemplowa przy operacjach bankowych.

Ministerstwo skarbu wystosowało pismo do związku banków w Polsce, w którym wyjaśnia cały szereg spraw dotyczących opłaty stemplowej przy kredycie bankowym. Ponieważ w sprawie tej zainteresowane są nietylko same banki, a w pewnej mierze również i klientela bankowa, uważamy za stosowne zapoznać naszych czytelników z treścią tego pisma.

Opłata w wysokości 0,1% należy się tylko w takim razie, gdy zostało sporządzone pismo, podpisane bądź przez bank, bądź przez klienta, z którego wynika, że bank otworzył klientowi kredyt, i, co zatem idzie, z woli obu stron powstał między nimi trwały stosunek prawny, polegający na zaspokojeniu przez bank potrzeb kredytowych klienta (ewentualnie w pewnych ramach, wymienionych w owym piśmie, a tyjących się czasu lub kwoty). Nie ma zatem zastosowania przepis ten przy luźnych aktach udzielania kredytu, gdy bank np. udzielił klientowi pożyczki, jakkolwiek nie zobowiązał się uprzednio do udzielania kredytu.

Gdy w myśl pisma, stwierdzającego umowę w przedmiocie otwarcia kredytu, każdorazowy stan załużenia nie ma przekroczyć pewnej kwoty, w tem piśmie oznaczonej, — faktyczne przekroczenie tej kwoty, bez sporządzenia dalszego pisma, stwierdzającego trwałe zwiększenie kwoty kredytu (zobowiązanie się banku do udzielenia w przyszłości kredytu w kwocie wyższej niż oznaczona pierwotnie), nie stwarza obowiązku uiszczenia dodatkowej opłaty w wysokości 0,1 proc. od nadwyżki faktycznego stanu załużenia ponad umówiony maksymalny stan.

Pismo, wystosowane przez bank do klienta, a stwierdzające jedynie wypłaty pewnej kwoty z rachunku bieżącego, nie jest piśmie, w przedmiocie otwarcia kredytu, a zatem nie stwarza obowiązku uiszczenia opłaty stemplowej. (—)

### KRONIKA KRAJOWA

— Znowelizowanie przepisów o piekarniach. Przepisy o piekarniach swego czasu podane do wiadomości przez ministerstwo spraw wewnętrznych nie dają się wprowadzić w życie. Według ostatniego zarządzenia wszelkie piekarnie nie odpowiadające tym przepisom miały ulec zamknięciu. Władze przemysłowe, które mają obowiązek zamykania takich piekarni napotykały jednak szereg trudności.

Z jednej strony konsumenci wyrazili obawę, że zamknięcie części piekarni spowoduje brak pieczywa,

## Teatr Polski „Lutnia“.

„Paniątka z dobrego domu” Rapackiego.

Świeżo wystawiona krotchwila Rapackiego „Paniątka z dobrego domu” zwłaszcza jeżeli jest dobrze grana może serdecznie ubawić widzów, pomimo iż daleko jej do lekkości dowcipów fars francuskich.

Niewyszukana fabuła przedstawia miłą i ładną paniękę współczesną, chcącą na gwałt wyjść z opieki matki i dokuczliwych docinków ciotki starej panny Krystyny. Panna Hania podkochawczy, że w dzisiejszych czasach tylko kokoty wychodzą za mąż, nakłania swego opiekuna by ją w charakterze swojej kochanki Eweliny zawiózł na zabawę do domu pięknego i bogatego Jurka, którego jej opiekun przeznaczył na męża. Podstęp się udaje, panna Hania oczarowuje urodą i wdziękiem całą złotą młodzież i rozkochuje w sobie Jerzego, który w ostatnim akcie prosi matkę o jej rękę.

Ciotka Krystyna zaalarmowana zniknięciem Hani z opiekunem i pozostawionym przez nią listem udaje się na poszukiwania, odnajduje zbiegłość, i pod wpływem dawnej miłości do opiekuna Hani nagłe się zmienia, pozostaje z nimi pijąc, i hulając z całą niefrasobliwą bandą do rana.

Pani Gorczyńska w roli Hani była poprostu czarująca, z rozbijającym wdziękiem pokrywała nieśmiałość młodej dziewczyny na przedce wyuczonym cynizmem, scena stopniowego oszłobienia szampanem, nieprzyzwojonej do picia, Hani wypadła wprost niezrównanie.

W krotchwili Rapackiego mogliśmy wreszcie po zbyt długiej przerwie znów oglądać i podziwiać grę p. Rychłowskiej, która w ostatnim sezonie prawie zupełnie nie grywała. Utalentowana artystka w roli ciotki Krystyny dała nieskończenie doskonałą kreację. Przejście pod wpływem nadziei na odważniejszego, od purytańsko-moralizatorskich zasad do pijackiej pobłażliwości i rozlewności było zrobione wprost po mistrzowsku.

P. Wyrwicz był wspaniałym niefrasobliwym i hojnym lzydorkiem, zaś p. Jasieńska stworzyła doskonały i żywy typ bajczyra.

P. Opolski był dosyć udatnym przystojnym amantem, z innych wykonawców wyróżnił się p. Detkowski i p. Lubowska.

Całość dobrze i starannie wykonana, a odpowiednie tempo przyczyniło się do zatuszowania niewybrednych i dosyć płaskich dowcipów. Zastępa.

z drugiej zaś strony ministerstwo pracy i opieki społecznej poparło stanowisko robotników piekarskich, wychodzących z założenia, że zamknięcie piekarni i ich likwidacja spowoduje wzrost bezrobocia. Poza to władze skarbowe również niechętnie patrzą na zamykanie ze względów teoretyczno-sanitarnych piekarni gospodarczych opłacających podatki. Przepisy okazały się, jednym słowem, niewykonalne, i ministerstwo spraw wewnętrznych w piśmie swym wystosowanemu do władz przemysłowych postawiło wolną rękę w tej sprawie, aż do czasu znalezienia przepisów o piekarniach.

Jak się dowiadujemy w ministerstwie odbywa się teraz intensywna praca nad nowelizacją tych przepisów i w niedalekiej przyszłości przepisy o piekarniach ogłoszone będą w nowej formie.

### Z CAŁEJ POLSKI

#### Postulaty sfer gospodarczych.

#### Memoriał Izby Przemysłowo-Handlowej do Ministerstwa Skarbu.

Szereg Izby przemysłowo-handlowej wystąpił ostatnio do ministerstwa skarbu z obszernym memoriałem, w którym precyzyjnie szereg palących postulatów w dziedzinie ulg podatkowych.

W memoriale swym Izby poruszają m. in. konieczność zmiany punktu b. okólnika ministerjalnego w sprawie stosowania jednoprotentowej skali do przedsiębiorstw hurtowych sprzedaży, nie prowadzących ksiąg handlowych. Ze skali tej korzystają mogą tylko te przedsiębiorstwa, których obroty ustalone przez komisję szacunkową odpowiadają według opinii naczelników urzędów skarbowych stosunkom faktycznym. Zdaniem sfer gospodarczych zastosowanie tego przepisu w praktyce doprowadzi jednak do znacznego ograniczenia udzielonej ulgi, gdyż naczelnik urzędu, jako przewodniczący komisji szacunkowej ma prawo zakwestjonowania każdego wymiaru jako nieodpowiadającego stosunkom faktycznym. (—)

— Węgiel polski do Łotwy. W Rydze odbył się przetarg na dostawę węgla dla łotewskich kolei państwowych. Do przetargu stanął m. in. jeden z koncernów węglowych górnośląskich, który otrzymał zamówienie na 100.000 tonn węgla. (—)

### LETNISKA

do wyjazdów. Kolonia Wileńska 7, Marja Erlman-Jasus.

## Wyjazd min. Zaleskiego do Madrytu.

(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).

W piątek wieczorem min. Zaleski wraz z małżonką wyjadą do Madrytu na sesję Rady Ligi Narodów. Jednocześnie wyjedzie z Warszawy delegacja polska na sesję w Berlinie.

Do min. Zaleskiego przyłączy się poseł polski przy rządzie Rzeszy p. Knoll, który będzie towarzyszył p. min. Zaleskiemu do Madrytu, i weźmie udział w pracach delegacji polskiej na czerwcowej sesji Rady Ligi Narodów, albowiem na porządku dziennym znajduje się szereg spraw dotyczących stosunków polsko niemieckich, szczególnie spraw związanych z zagadnieniem mniejszościowym.

## Delegacja Zw. właścicieli nieruchomości.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

Wczoraj min. spraw wewnętrznych Składkowski przyjął radę naczelną Związku właścicieli nieruchomości, który złożył p. min. obszerny memoriał w sprawie obciążenia podatkami nieruchomości miejskich przez samorządy.

## Prezydium dziennikarzy warszawskich u prem. Świątalskiego.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

W dniu wczorajszym p. premier Świątalski przyjął na audjencji prezydium Syndykatu Dziennikarzy warszawskich, którzy po przemówieniu w imieniu nowego zarządu poinformowali go o aktualnych zawodowych sprawach dziennikarstwa polskiego.

Pan premier Świątalski wykazał duże zainteresowanie w tych sprawach i zapytywał o rozmaite szczegóły dotyczące bytu materialnego, warunków pracy i napływu nowych kandydatów do stanu dziennikarskiego.

## Krwawa walka z piratami morskimi.

LONDYN, 27. 5. Pat. Korespondent „Times'a” donosi z Szangaju, że u ujścia rzeki Whang-Pou chińskie statki rządowe stoczyły z piratami morskimi krwawą walkę, trwającą dwie godziny. W czasie starcia statki rządowe zatopiły 20 łodzi pirackich, na których zginęło przeszło 1000 ludzi. Do niewoli zdołano wziąć 250 piratów. Na statkach pirackich, które ucalały, skonfiskowano dwa tysiące karabinów i wielkie zapasy amunicji.

**POWAŻNA SPÓŁKA AKCYJNA**

**POSZUKUJE**

**ZOOLNEGO ENERGETYCZNEGO AKWIZYTORA**

wymagane znajomość w dziedzinie techniki oświetleniowej, dobra znajomość języka polskiego oraz umiejętność załatwiania klientów.

Zgłoszenia pisemne wraz z curriculum vitae i referencjami, możliwie z fotografią, składać do Administr. sub. „Spółka Akcyjna”

1978-0

**UWAGA!** Placimy od zło- 12% w sto- rocznym.

tych i dolarów tunku

**Wileńskie Tow. Handlowo-Zastawowe (Lombard)**

Plac Katedralny, Biskupia 12, tel. 14-10.

Wkłady są zabezpieczone złotem, srebrem i drogiemi kamieniami.

## Zjazd działaczy samorządowych B.B.

W niedzielę odbył się w Warszawie zjazd działaczy samorządowych Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem dla zapoznania się z bolączkami komunalnymi i dla ewentualnego wykreślenia dróg, po których winno pójść uzdrowienie samorządu. Samorząd nasz mimo dziesięcioletniej niepodległości dotychczas kuleje. W spuściznie bo wiem po zaborcach otrzymaliśmy kilka typów komunalnych, niedostatecznych do potrzeb ludności i państwa, a przeto wymagających scalenia w jedno. Opracowanie typu samorządu jednego dla całego państwa jest kwestię już niedalekiej przyszłości. Dla tego też zjazd działaczy samorządowych B. B. jest ważnym wydarzeniem, a mowa pos. plk. Ślawka jako uogólniająca stanowisko B. B. zasługuje na szczególne podkreślenie. Zjazd zgromadził około 1000 osób reprezentujących samorządów oraz gości. Zjazd otworzył pos. Pacholczyk, poczem wywodził pos. Prezydium, do którego weszli między innymi prof. Błędowski, pos. Kościakowski i Dolanowski. Po ukonstytuowaniu się prezydium wysłano depesze hołdownicze do p. Prezydenta, Marsz. Piłsudskiego i prem. Świątalskiego.

Pierwszy referat wygłosił poseł plk. Ślawka, stwierdzając, że rządzenie państwem wskutek zgęszczenia się ludności staje się coraz to trudniejsze, wobec czego narzuca się potrzeba przelewania ogromnej ilości spraw należących zasadniczo do kompetencji rządu, na samorząd. Chodzi więc w okresie, kiedy państwo się dopiero buduje, o wynalezienie ludzi zdolnych dostosować się do tych wymagań życia jaknajszybciej i o sprezytowanie kierunku, w jakim ma pójść praca samorządowa.

Doktryny pozostałe z okresu walki o Polskę, kiedy należało przeciwstawiać społeczeństwo państwu obcemu zachowały się, niestety, i w dzisiejszej praktyce politycznej. Dziś sytuacja się zmieniła. Dziś chcielibyśmy wychować w społeczeństwie jaknajgłębsze zrozumienie potrzeby pracy na rzecz państwa własnego, potrzeby składania cegiełek na rozwój wielkiej i potężnej Polski, na rozwój możliwie zdrowego i normalnego życia.

W obecnych ciałach samorządowych utrzymują się zbyt silnie ugrupowania polityczne, odpowiadające dawnym partiom politycznym i metody sejmowe zostały przeszczerzone na grunt samorządowy. Robienie z ciała samorządowego małego parlamentu przeszkadza w pracy, jak prowadzi do parcelowania warszta-

tów pracy samorządowej na sfery wpływu takiej czy innej partii, która robi odcisków z samorządu dla własnych celów politycznych.

Ogólna koncepcja Bezp. Bloku Współpr. z Rząd.—mówi dalej pos. pl. Ślawka — dąży do rozbudzenia nastroju społeczeństwa w kierunku energii twórczej, w kierunku doceniania znaczenia pracy ludzkiej. Chodzi o to, abelibyśmy po przejęciu samorządu ludzi o partyjnym zabarwieniu, starali się wydobyc na powierzchnię życia samorządowego ten typ działaczy, którzy potrafili dać jaknajwiększą inicjatywę i którzy posiadają jaknajwiększą zdolność widzenia rzeczywistości. Im bardziej precyzyjnie samorządy będą działały, tem większa ilość zagadnień z ogólnych spraw w rządzeniu państwem na komórki samorządowe będzie mogła być przelożona. Jeśli samorządy tę rolę spełnią i jeśli wypracują ramy organizacyjne, któreby mogły być jednakowe we wszystkich dzielnicach Polski, to dużo przyczyni się do rozwinięcia i uporządkowania naszego życia państwowego.

Następne referaty wygłosili b. wicemin. pos. dr. Jaroszyński p. t. „Samorząd i państwo”, omawiając wzajemny stosunek państwa i samorządu i prezydent Sosnowca dr. J. Marczyński p. t. „Bezpartyjny Blok a zagadnienie samorządu”

Po obradach w sekcjach na plenum przyjęto jednomyślnie następującą rezolucję.

„Zjazd działaczy samorządowych B. B. W. R. wyraża gorące podziękowanie władzom oraz klubowi parlamentarnemu na czele z p. prezesem posłem Walerym Ślawkiem za scalenie większości społeczeństwa dla twórczej i rzeczowej pracy dla dobra Państwa i obywateli. Fakt ten niezwykle dodatnio oddziałuje na pracę całego szeregu samorządów zarówno miejskich jak i ziemskich, konsolidując większość samorządów w konkretnej pracy samorządowej.

Jednocześnie zjazd, stwierdzając, że unormowanie życia samorządowego bez równoczesnego unormowania ustroju państwowego jest nie do pomyślenia, zwraca się do władz naczelnych oraz do Klubu parlamentarnego B. B. W. R. z żądaniem przeprowadzenia za wszelką cenę reformy ustroju Państwa w myśl zgłoszonego przez B. B. W. R. projektu zmiany obowiązującej dziś Konstytucji.

Zjazd wyraża pewność, że projekt ten znajdzie bezwzględne poparcie u wszystkich ludzi dobrej woli, którym interes i dobro Polski mocarstwowej leży na sercu”.

## Kryzys parlamentarny w Czechosłowacji

(Od naszego korespondenta).

Praga, 25 maja 1929.

Po długiej przerwie sejm praski został znów zwołany. Opozycyjne stronnictwa przez cały czas przerwy nie ustawały w atakowaniu prezydium koalicji rządowej z powodu nieuzasadnionego odkładania obrad a samo społeczeństwo też zainteresowane było w rychłym zwołaniu parlamentu, gdyż chodzi tu przede wszystkim o tak ważny projekt ustawy regulującej kwestję mieszkaniową.

Niestety sejm zwołany został tylko na dwa dni, tak że z góry można się było spodziewać, że owoce obrad nie będą obfite, tembardziej, że obrady toczyły się pod wrażeniem wypadków politycznych, wkrótce zainteresowała się prawie cała Europa.

Wiedeńska „Neue Freie Presse” zamieściła w ubiegłym tygodniu rzekomy interwju prof. Woolfa z prezydentem Masarykiem. Po pojawieniu się tego „interwju” ogłoszono demeti, w którym wykazano, że informacje wiedeńskiego dziennika nie są zgodne z prawdą. Prezydent Masaryk miał rzekomo powiedzieć, że istotnie można mówić obecnie o zmianie granic, a plotka ta miała podnieść Węgry do wzmożenia ich rewizjonistycznych usiłowań. Demeti jednak kategorycznie stwierdza, że interwju o podobnej treści nie było. Ze naród Czechosłowacji za żadną cenę nie ustąpi z zajmowanych terenów; tego dowodem jest echo tego zdarzenia na posiedzeniu sejmu. Poseł narodowo-demokratyczny Spaczek wygłosił przemówienie, w którym poddał krytyce wszelkie rewizjonistyczne i iredentystyczne działania Węgrów, którzy oddawa na przy pomocy angielskiego lorda Rothermera prowadzą kampanję o rewizję traktatu w Trianon i oddanie im części południowej Słowaczyny. Cała Izba polska podzielała zdanie posła Spaczka.

Drugim doniosłym wypadkiem, który może spowodować przegrupowanie się sił parlamentarnych a temsamem upadek dotychczasowej koalicji jest kwestja oświadczenia niemieckich ministrów złożonego jako odpowiedź na interwencję ministrów spraw zagranicznych Czechosłowacji, Polski i Grecji w sprawie niemieckiego wniosku o zmianę procedury w załatwianiu spraw mniejszości narodowych w Genewie. Grupa posłów klubu narodowo-socjalistycznego (stronnictwo min. Benesa) wniosła w sejmie nagłą interpellację do premiera, w której m. in. domagają się, by tenże ściśle zbadal jaki jest stosunek tegoż oświadczenia do stanowiska Stresemanna, zajmowanego przezeń w Lidze Narodów odnośnie mniejszości narodowych. Dalej domagają się interpellacji pociągnięcia do odpowiedzialności ministrów związanych przysięgą poselską i ministerjalną, jak również ustawami za dopuszczenie się czynu antypaństwowego.

Całe społeczeństwo niecierpliwie oczekuje rozwiązania tej kwestji. Należy się spodziewać, że niemieccy ministrowie sami wyciągną z tego konsekwencje i podadzą się do dymisji. O tem mówi się też w kołach politycznych. Jeżeli skończy na samej tylko dymisji, bez wycofania się Niemców z koalicji rządowej, to należy przypuszczać, że dotychczasowy parlament nie ulegnie przedwczesnemu rozwiązaniu, czego i tak żadne stronnictwo koalicyjne sobie nie życzy.

W każdym razie sytuacja jest niepewna. Najbliższe dni zapewne przyniosą wiele niespodzianek. E. W.

## Działwa szkolna na Wystawie Poznańskiej.

POZNAŃ, 27. 5. Pat. W działy z kolei dzień trwania Powstaniej Wystawy Krajowej zaczęły się stale nieszablonowa frekwencja zwiedzających. Jest to do wodom, że zainteresowanie się Wystawą, w miarę poprawiania się pogody, będzie coraz większe.

Na dzień 29 i 30 czerwca r. b. wszystkie kwatery masowe są już zajęte. Z dniem 23 bm. zapoczątkowany został masowy ruch wycieczek szkolnych, przybywających do Poznania na zwiedzenie P.W.K. W dniu tym przybyło ponad 10 tysięcy działwy szkolnej okręgu poznańskiego.

Przez ferie i okres wakacyjny przyjeżdżać będą wycieczki, zorganizowane z pozostałych okręgów szkolnych kraju. Przeciętna ilość działwy szkolnej w ciągu całego okresu trwania wystawy obliczana jest na 4.700 uczniów i uczennic dziennie.

## LETNISKO!!!

Dom na Zwierzynku, obejmujący 2 ulice, do sprzedania. 5 mieszkań, ogród owocowy, studnia betonowa, niedaleko lasu i t.p. O warunkach — ul. Lwowska 12—8. 1564

# WIEŚCI I OBRAZKI z KRAJU

## Brutalny pedagog.

Niejednokrotnie w naszym piśmie podnosiliśmy zasługi i ofiarną pracę nauczycielstwa wiejskich szkół powszechnych. Tem większe mamy prawo i obowiązek piktować postępowanie tych jednostek, które kompromitują zawód nauczycielski i będąc reprezentantami kultury polskiej, obniżają jej wartość w oczach ludności miejscowej.

Do takich ujemnych typów należy nauczyciel Starosiński ze wsi Syworotki w gminie żodzickiej, na którego, jak donosi pismo białoruskie „Narod” (Nr. 3 z dn. 23 bm.), rodzice dziatwy szkolnej z kilku okolicznych wiosek złożyli kuratorowi okręgu wileńskiego i staroście pow. wileńsko-trockiego skargę z powodu jego skandalicznego zachowania się.

W Wielki Czwartek przed Wielkanocą—jak głosi skarga—nauczyciel szkoły powsz. w Syworotkach zebrał rodziców okolicznej dziatwy szkolnej i zakomunikował im, że otrzymał pieniądze na dożywianie 16 najbiedniejszych dzieci, którym wydawać będzie codziennie obiady.

Wobec takiego postawienia sprawy rodzice w porozumieniu z wójtem gm. udali się do nauczyciela z prośbą, by zgodził się na wybranie komitetu rodzicielskiego, któryby się zajął rozdawnictwem poży-

wienia, tembardziej, iż wszystkie dzieci są biedne i potrzebują pomocy w dożywianiu. Ale kiedy zwrócono się z tem do nauczyciela, ten brutalnie zareagował na propozycję, a na uwagę jednego z obecnych, że nieprawdą jest jakoby pomoc ma być udzielana tylko 16 dzieciom, wówczas, gdy ją mają otrzymywać wszystkie, gdyż w okolicy niema gospodarzy bogatych — wskoczył z krzesła i podbiegłszy do M. Grodzińskiego wrzasnął: „Ja cię mogę zastrzelić, bo jestem polskim oficerem”, sięgając zarazem do kieszeni niby w zamiarze wydobycia rewolwera.

Ogólne zachowanie się nauczyciela z ludnością jest niżej krytyki, przy najmniejszej bowiem okazji bierze za kolarz i wyrzuca za drzwi ze szkoły, szczególnie gdy ktoś nie chce podpisać tego, czego on wymaga, co miało miejsce np. w Wielki Czwartek z Baniewiczem, który odmówił podpisania protokołu, że dzieci jego nie potrzebują dożywiania.

W końcu swej skargi gospodarze proszą władze, by mianowali nie „nauczyciela — oficera”, lecz zwykłego, któryby potrafił z ludźmi obchodzić się po ludzku. Skargę podpisało 39 osób.

## Strzały na pograniczu.

Trzech osobników usiłowało przedostać się do Rosji.—Jeden zabity, dwaj zbiegli.

Nocy onegdajszej w rejonie Stolpców w pobliżu wsi Zadroże patrol K. O. P.-u. lustrując pas pograniczny zauważył 3-ch podejrzanych osobników, którzy pod osłoną nocy usiłowali w sposób nielegalny przedostać się na teren Rosji sowieckiej. Na okrzyk żołnierzy „stój”, wszyscy trzej zareagowali ucieczką w kierunku granicy rosyjskiej. Padła salwa karabinowa i jeden z zbiegów odniósłszy śmiertelną ranę padł trupem na miejscu. Dzięki panującym ciemnościom towarzyszem jego udało się zbiec.

Jak wyjaśniło przeprowadzone dochodzenie zabitym okazał się komunistą Ruzański, który prawdopodobnie pełnił służbę łącznika pomiędzy centralą K. P. Z. B. a jej ekspozyturami na terenie Polski.

## NIEMENCZYŃ

— Dzień spółdzielczości w Niemenczyźnie. Onegdaj w Niemenczyźnie ukonstytuował się komitet obchodu „Dnia spółdzielczości”. Na zebraniu organizacyjnym wyłoniono skład personalny komitetu w sposób następujący: przewodniczący — major Makarewicz (21 baon K.O.P.); wiceprzewodniczący—wójt gminy Balcewicz; sekretarz — p. Łyndo Franciszek.

Do akcji spółdzielczości zgłosili swój akces: spółdzielnia 21 baonu K. O. P., Stowarzyszenie spółdzielcze „Łączność”, kasa Stefczyka, kółko rolnicze i gmina.

Miejscowe organizacje spółdzielcze łącznie z gminą asygnowały na rzecz akcji „Dnia spółdzielczości” sumę 150 zł.

## ŚWIĘCIANY

— Na pogorzalców w Iwju. Wydział powiatowy w Święcicach w dniu 22 maja r. b. przekazał p. staroście w Lidzie 200 zł. — na rzecz pomocy mieszkańcom miasteczka Iwje, nawiedzonego ostatnio klęską pożaru.

## POSTAWY

— Utenań w sadzawce. W dn. 22 b. m. we wsi Grydzki, gm. postawskiej pozostawiony bez opieki 3-letni Jan Kozicz utonął w miejscowej sadzawce. Zwłoki wydobyto.

## MOŁODECZNO

— Pożary. W dniu 21 b. m. o godz. 8 min. 15 wybuchł w Mołodecznie pożar w domu Piotra Kisiela, przy ul. Piłsudskiego Nr. 40. Spaliła się część domu, meble, garderoba i zapasy żywności. Szkoda wynosi 4 tys. złotych. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

— W folwarku Rymce gm. bielnickiej będący w posiadaniu Janiny Lebedź, dzierzawionym przez Michała Stankiewicza, spłonęła stodoła wraz z siewczarnią i cielęciami. Straty wynoszą 1200 złotych. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

— Samobójstwo. Dnia 23 b. m. o godz. 8 we wsi Mojsicze, gm. mołodeczańskiej mieszkaniec tejże wsi Stanisław Wołyniec lat 32, popełnił samobójstwo przez powieszenie się. Przyczyną było nieporozumienie rodzinne co do podziału gruntów.

— Zabójstwo na tle porachunków osobistych. We wsi Słobódka, gm. mołodeczańskiej przyszło, na tle osobistych porachunków, do bójk między mieszkańcami tej wsi Bazylim Kisielom, a Józefem Pohudką. 29-letni Kisiel, pobity drągami po głowie, zmarł następnego dnia w Szpitalu. Sprawcę zabójstwa aresztowano.

## BRASŁAW

— Zabity przez pociąg. W dn. 22 maja o godz. 22 min. 30 na 559 kilometrze koło przejazdu kolejowego Turmont zabity został przez pociąg osobowy Nr. 711 Pasiński Dementjan, liczący lat 20 zamieszkały w Turmoncie. Przepuszczalnie miało tu

## Samobójstwo oficera.

Wczoraj około godz. 6 wiecz. w hotelu Bristol wystrzałem z rewolwera odebrał sobie życie major 8 brygady K. O. P.-u Mikołaj Hanula. Jak ustalilo pierwiastkowe dochodzenie bezpośrednim powodem targnięcia się na życie była nieuleczalna choroba.

W piątek i w sobotę ub. tygodnia s. p. maj. Hanula był u lekarzy, którzy ostatecznie orzekli, iż jest chory na galopującą gruźlicę. Nie chcąc więc dłużej się męczyć, postanowił w ten sposób ukroczyć cierpienia, jakoby niewątpliwie przeżywał w ciągu przeświadczeniu o zbliżającej się śmierci.

## Głodówka na Łukiszczach trwa.

Dr. Wygodzki stara się pośredniczyć.

Rozpoczęta w sobotę przez więźniów politycznych głodówka trwa nadal. Więźniowie w dalszym ciągu odmawiają przyjęcia pokarmu, zachowując się pozatem zupełnie spokojnie.

W związku z tem wczoraj zwrócił się do prokuratora S. O. p. Debieckiego pos. Wygodzki, proponując swe pośrednictwo pomiędzy głodującymi a władzami.

„Jakkolwiek—powiedział dr. Wygodzki — nie mam żadnego formalnego prawa mieszać się w te rzeczy, proponuję jednak swe pośrednictwo na skutek nalegań ze strony krewnych aresztowanych. Takie pośrednictwa już niejednokrotnie odnosiły skutek i zatargi były likwidowane”.

Dziękując p. Wygodzkiemu za jego dobre chęci p. prokurator zaznaczył, że jednak tym razem, z usług p. posła skorzysta nie może, gdyż akt ten został wywołany nie względami natury wewnętrznej, lecz jedynie na rozkaz partynji z zewnątrz. Przy takich więc okolicznościach żadne pośrednictwo uboczne nic nie pomoże.

# KRONIKA

Wtorek 28 Maja

Dość: Augustyna B. W.  
Jutro: Teodozji P. M.

Wschód słońca—g. 3 m. 32.  
Zachód — g. 19 m. 10.

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 27/V—1929 roku.

Ciśnienie średnie w milimetrach	767
Temperatura średnia	+ 22° C
Opady w milimetrach	—
Wiatr przeważający	Połudn.-wschodni.
Uwagi: półpochmurno.	
Minimum: + 15	
Maximum: + 25° C.	
Tendencja barometr. spadek ciśnienia.	

## OSOBISTE

— Ks. biskup Bandurski wyjechał dnia 27 bm. do Bydgoszczy na uroczystość 10 lecia 61 p. Wiekopolskiej.

Dnia 29 i 30 maja weźmie udział w Kongresie eucharystycznym w Toruniu.

Dnia 1 czerwca w Grodnie poświęci sztandar Polskiego Czerwonego Krzyża.

## MIESKA

— Wydział elektryczny magistratu m. Wilna niniejszem podaje do wiadomości właścicieli domów, w których się znajdują linie elektryczne, że w razie przeprowadzenia jakichkolwiek bądź robót budowlanych w swych domach, jak np. remont lokali, malowanie i t. p., w wypadkach, gdy zachodzi obawa uszkodzenia miejskich urządzeń elektrycznych — należy o tem zawiadomić wydział elektryczny, w przeciwnym razie wszystkie straty, na które zostaną narażony wydział, właściciel danego domu będzie obowiązany pokryć.

— Likwidacja pożyczki angielskiej. W celu omówienia sprawy likwidacji pożyczki angielskiej, zwołanej przez miasto w roku 1918—na dzień 29 b. m. wyznaczone zostało w lokalu magistratu m. Wilna posiedzenie specjalnie ad hoc wyłonionej komisji.

— Posiedzenie komisji rewizyjnej. Dnia 28 b. m. odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji rewizyjnej. Na porządku dziennym:

- 1) sprawozdanie prac podkomisji do rewizji gospodarki elektrycznej, kina i szpitali miejskich,
- 2) sprawo wyłonienia podkomisji do rewizji straży pożarnej i robót kanalizacyjnych—wodociągowych.

## SAMORZĄDOWA

— Kursy dla inspektorów samorządu gminnego. Biuro zjazdów samorządu ziemskiego w Warszawie łącznie z Państwowym Bankiem Rolnym organizuje kurs dla inspektorów samorządu gminnego. Kurs ten odbędzie się w Warszawie w dniach 8 — 11 czerwca r. b. i obejmie 56 godzin wykładów, ponadto urzędowe będą wycieczki i zwiedzania specjalne.

Na skutek zarządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych p. wojewoda zalecił wydziałowi powiatowemu, by należycie wykorzystał ten kurs samorządu gminnego zarówno w dziedzinie prawa, organizacji gminy oraz znajomości finansów gminnych, jak i w dziedzinie działalności gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

## SPRAWY SZKOLNE

— W sprawie ulg kolejowych dla absolwentów. Wileńskie kuratorium szkolne powiadomiło, iż absolwentom powracającym po ukończeniu zakładu naukowego do miejsca stałego zamieszkania, czy też udającym się na wypoczynek letni bezpośrednio po otrzymaniu świadectwa, przysługuje prawo korzystania ze zniżki kolejowej.

## WOJSKOWA

— Kto dziś staje do przelądu. Dnia 28-go maja do przelądu (Ba-

zyljańska 2) mają się stawić wszyscy poborowi rocznika 1908-go z nazwiskami rozpoczynającymi się na litery N i O zamieszkał na terenie całego m. Wilna oraz poborowi z nazwiskami na literę P z terenu VI komisariatu P. P.

## Z KASY CHORYCH

— Kasa Chorych m. Wilna podaje do wiadomości ubezpieczonych, że szczerzenie ospy odbywa się odczennie: 1) w ambulatorjum centralnem — dla niemowląt do 2-cho lat na stacji opieki nad matką i dzieckiem od godz. 12 do 4-ej i dla starszych dzieci oraz dorosłych w gabinecie zabiegów od godz. 9-ej do 8-ej i od 4-ej do 8-ej, 2) w przychodni na Snipiszczach od godz. 11 do 12 i 3) w przychodni na Antokułu od godz. 3 i pół do 4 i pół. 1699

## ZEBRANIA I ODCZYTY

— Zebranie Ogniska Zw. P.N.S.P. W dniu 29 maja r. b. o godz. 19 odbędzie się w lokalu Związku (ul. 3-go Maja 13-7) walne zebranie Ogniska Związku P. N. S. P. w Wilnie, ostatnie w roku bieżącym szkolnym. Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne. O ile z braku quorum zebranie nie dojdzie do skutku w pierwszym terminie, naznaczu się drugi termin tegoż dnia o godz. 19-ej min. 30.

Zebranie w drugim terminie będzie ważne bez względu na ilość członków.

Pozostaje z poważaniem prezes zarządu (A. Jasiński).

— Zebranie Tow. Psychjatrzyckiego. We środę dnia 29 b. m. o godz. 8-ej wieczorem w sali wykładowej uniwersyteckiej w szpitalu św. Jakóba odbędzie się posiedzenie wileńskiego oddziału polskiego Towarzystwa Psychjatrzyckiego dla członków i wprowadzonych gości z następującym porządkiem dziennym: dr. A. Wirszubiński: „W sprawie padaczki odruchowej”, dr. A. Falkowski: „O metodach badania układu nerwowego roślinnego”.

— Odczyt „Lidze Narodów” w dniu 30 b. m. o godzinie 18-ej p. redaktor Stanisław Kodz wygłosi odczyt na temat: „Co to jest Liga Narodów”.

## RÓŻNE

— Podziękowanie. Zarząd centrali opieki rodzicielskiej śr. zakł. nauk. w Wilnie składa swoje gorące podziękowanie wszystkim osobom, które przyczyniły się do zorganizowania i prowadzenia loterii fantowej i zbiórki ulicznej na rzecz niezamożnych uczniów szkół średnich, a w szczególności: pp. Janowskiej i H. Stawinskiej, oraz ofiarodawcom pp. S. Rudnickiemu i T. Krasowskiemu. Czysty zysk od loterii fantowej wynosi 1529 zł. Czysty zysk od zbiórki ulicznej 1263 zł.

— Poszukiwanie właścicieli spadku 1000 dolarów. Dnia 28 marca 1928 roku zmarł w Minneapolis, Minnesota, s. p. Joseph J. Dannick, również znany pod nazwiskiem J. Fisiński, pochodzący z t. gubernji łomżyńskiej, pozostawiając po sobie ubezpieczenie, war. 1000 dolarów, płatne na rzecz masy spadkowej po wyżej nazwanym zmarłym.

Prawnici spadkobiercy mają dostarczyć wyciąg z ksiąg ludności stałej, wykazujący całokształt stosunków rodzinnych zmarłego, pełnomocnictwo podpisane przez wszystkich spadkobierców, uprawniające do zastępowania ich przez konsulat R. P. w Chicago w sądzie spadkowym, oraz protokółne zeznanie co do liczby spadkobierców i miejsca ich zamieszkania.

Dokumenty te poza zaświadczeniem sądu pokoju, legalizacją wyższych instancji nie podlegają.

Blizszych informacji w tej sprawie osobom zainteresowanym udzieli urząd śledczy w Wilnie.

## TEATR I MUZYKA

### TEATR POLSKI („Lutnia“)

— „Pociąg-Widmo”. Dziś po raz ostatni w sezonie sztuka, dająca wiele wzruszeń i różnorodnych wrażeń „Pociąg-Widmo”. — „Ich czworo”. Gabriela Zapolska w swej sztuce „Ich czworo”, przedkłada naci codziennego życia, które jednak w rękach genialnej autorki nabiera cech prawdziwej sztuki, zaliczonej do arcydzieł literatury dramatycznej. W naszym Teatrze „Ich czworo” otrzymało staranną wystawę, zaznaczyć należy, że jedną z ról głównych odtwarza „Cudowne dziecko” Jasła Owczarkówna. Premiera jutro.

— Występy Hanka Ordonówny. Wieczory Hanka Ordonówny, wyznaczone na najbliższe piątek i sobotę, wzbudziły ogromne zainteresowanie. W oba te wieczory składają się one będą z zupełnie odmiennych programów. Sekundową jej będzie Marjan Renigow.

— Występy świątecznych artystów teatrów miejskich w Warszawie. Kierownictwo Teatru Polskiego, pragnąc urozmaicić letnie miesiące tym, którzy czas spędzają w Wilnie, poszukało najlepsze artystów miejskich, aby korzystając z urlopow, spędzili takowy choć częściowo w Wilnie. Otóż w najbliższej sensacyjnej premierze p. t. „Kokoty z towarzysztwa”, wystąpią Marja Majdrowska, najpiękniejsza i wysoce utalentowana artystka Teatru Narodowego, świetny reżoner-bahater Antoni Różycki, mający w Warszawie największe powodzenie, oraz zaszczytnie znany w poprzednich do występów Władysław Leniewski. Artystki wystąpią w otoczeniu zespołu naszego teatru. Z udziałem tych świątecznych artystów grana będzie, niestety, tylko jedna wyżej wymieniona sztuka.

Gościnne występy zespołu ryskiego rosyjskiego teatru dramatycznego.

Dziś premieral Odegrany zostanie „Proces Mary Dugan” w 3 aktach Wejlera. Bilety wesołniej nabywać można w kółkach „Lektor” (Mickiewicza 4) do godz. 5-ej zaś od godz. 6 wiecz. w kasie teatru ludowego (ul. Ludwiskarska 4). 1603

## RADJO

### PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ

Fala 456 mtr. Sygnal: Kukułka.

WTORBE, dn. 28 maja.

11.56—12.10: Sygnal czasu, hejnał, oraz komunikat meteorologiczny. 12.50—13.00: Komunikat Powszechnej Wystawy Krajowej. 15.35—16.00: Odczyt p. t. „O zawodzie artysty plastyka” wygłosi profesor Tadeusz Marczewski. 16.40—17.00: Kurs alfabetu Morse’a dla krótkofalowców i amatorów. 17.00—17.20: Odczytanie programu dziennego. Repertuar teatrów i kin i chwilką literacką. 17.25—17.50: Odczyt p. t. „Tryptyk historyczny na tle dzieł Słaska”. 17.55—18.30: Transmisja z Paryża. 18.30—18.55: Odczyt p. t. „Radio a literatura” wygł. Witold Hulewicz. 18.55—19.20: „Kronika z życia młodzieży” wygł. Wrońska Dziedolubka. 19.30—19.45: „Kącik dla panów” wygł. Karol Wyrwag-Wichrowski. 19.45—20.00: Program na dzień następnny, komunikaty i sygnal czasu. 20.00—20.15: Komunikat Powszechnej Wystawy Krajowej. 20.15—22.25: Transmisja z Poznania, Festiwal muzyki polskiej. Orkiestra Filharmonji Warszawskiej. 22.25—23.00: Transmisja z Warszawy. Komunikaty: P. A. T., polskiej, sportowy i inne. 23.00—24.00: „Spaceo detektorowy po Europie”.

## Na wileńskim braku.

— Kradzieże. Wulfowi Liwazyccy (W.W. Świętych 17) skradziono tysiąc arkuszy tektury.

— Janowi Weberowi (Podgórna 1) skradziono garderobę wartości 450 złotych.

— Napisał się sublimatu Zofia Królikowska (Polocka 70). Powód — nieporozumienie z mężem. Zatruta ulokowano w szpitalu św. Jakóba.

— Podrzuca płci żeńskiej znalezione w bramie domu Nr. 3 przy ul. św. Mikołaja.

— Pożar strawił dachy w posesji Agafanowa (Obozowa 34).

— Wyłowiono zwłoki 8-letniego Jana Łowkisa który utonął onegdaj, oraz nieustalonego nazwiska mężczyzny lat około 30.

— Użyłcie broni. Poster. II kom. p. p. Helman podczas interwencji przy ulicy Raduńskiej 90 został opadnięty przez 6 awanturników i musiał w obronie własnej użyć bagnetu raniąc jednego z obecnych w policzek.

Ranny Józef Mieszkowski ze wsi Zaścianek gm. Rudomino i kolega jego Józef Łukaszewicz zostali zatrzymani.

Inni sprawcy zbiegli.

— Z powodu zerwania się liny spadł z rusztowania przy ulicy Mickiewicza 9 zatrudnieni przy odnawianiu domu dwaj robotnicy.

Ulokowano ich w szpitalu żydowskim.

## Stan szpitalnictwa w Polsce.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało publikację ilustrującą dorobek polskiego szpitalnictwa w pierwszym dziesięcioleciu. Według zestawień ministerstwa, liczba łóżek w szpitalach w Polsce wynosi obecnie 61,162.

## Przysięga według sumienia.

Nowa rota przysięgi w sądach.

Ministerstwo sprawiedliwości opracowuje obecnie szereg przepisów i rozporządzeń do nowego kodeksu postępowania karnego. Specjalne rozporządzenie dotyczące będzie kwestji przysięgi, składanej przez świadków nie należących do żadnego wyznania.

Przysięga dla bezwyznaniowców będzie krótka i zwięzła. Będzie to słobowanie, że według sumienia i i dobrej wiarę złoży się prawdziwe zeznanie. Również zostanie zmieniona rota przysięgi dla osób wierzących i będzie ona jednako dla wszystkich wyznani, albowiem nie duchowni odbierać ją będą, lecz sami sędziowie.

## S P O R T

### LEKKA ATLETYKA.

Drugi i trzeci dzień zawodów lekkoatletycznych o mistrzostwo okręgu wileńskiego oisnieto następujące wyniki:

### Konkurencje panów.

Biegi.—Bieg 100 mtr. 1) Gniech (3 p. sap.) 11,8 2) Wieczorek (3 p. sap.) 3) Wojtkiewicz (Sokół). Bieg—200 mtr. 1) Gniech 23,8 2) Synkiewicz (Pogoń) 3) Wieczorek (3 p. sap.). Bieg—400 mtr. 1) Gniech 55,2 2) Wojtkiewicz 54,2 3) Synkiewicz. Bieg — 800 mtr. 1) Halicki (Pogoń) 2 m. 15,8 2) Dragan (3 p. sap.) 3) Chrostowski (3 p. sap.). Bieg—5000 mtr. 1) Wróblewski (Pogoń) 17 m. 17,6 2) Zylewicz (3 p. sap.) 3) Rudek (3 p. sap.). Bieg—10000 mtr. 1) Zylewicz (3 p. sap.) 36,31 2) Rudek 3) Samecki (Pogoń). Bieg—110 płotki 1) Wieczorek 18,2 2) Nowicki (Pogoń) 3) Sadowski (3 p. sap.). Bieg—400 płotki 1) Gniech 62,4 2) Halicki 3) Wieczorek. Sztafeta—4x400 m. 1) Saperzy 3:49,6 2) Pogoń. Sztafeta—4x100 m. 1) Saperzy 47,8 2) Pogoń o piersi.

Skoki.—Skok w dal. 1) Wieczorek 6,21 2) Zienkiewicz (A. Z. S.) 5,61 3) Białkowski (3 p. sap.) 15,58. Skok w wyż 1) Białkowski 155 2) Miller (Pogoń) 155 3) Zasztowt (Pogoń) 155. Skok o tyczce 1) Wieczorek 3:15 2) Wróblewski (3 p. sap.) 280.

Bilety wesołniej nabywać można w kółkach „Lektor” (Mickiewicza 4) do godz. 5-ej zaś od godz. 6 wiecz. w kasie teatru ludowego (ul. Ludwiskarska 4). 1603

Wyścigi.—Rzut dyskiem jednorącz: 1) Wieczorek 37,70 2) Nawojczyk (3 p. sap. 35,40) 3) Sadowski (3 p. sap. 32,35. Rzut dyskiem oburącz: 1) Wieczorek (38,29+34,43)=68,72=rekord Okręgu 2) Nawojczyk (3 p. sap. (35,99+25,87)=61,86 3) Wojtkiewicz (Sokół) 32,94+25,87)=58,81. Rzut oszczepem jednorącz: 1) Pankiewicz 3) Sadowski (3 p. sap.) 46,20 3) Zieniewicz (A. Z. S.) 43,20. Rzut oszczepem oburącz: 1) Dziadul (Sokół) 73,79 (rekord Okręgu 42,87+30,92) 73,79 2) Pankiewicz (3 p. sap.) 66,32. 3) Wieczorek (45,34+19,28)=64,62.

Pchnięcie kulą jednorącz: 1) Nawojczyk 11,46 2) Wieczorek 10,53 3) Zieniewicz 10,48. Pchnięcie kulą oburącz: 1) Wojtkiewicz (Sokół) 11,25+9,60=20,85 (rekord Okręgu). 2) Nawojczyk 11,42+8,83=20,25 3) Wieczorek (10,47+8,35)=18,82.

### Konkurencje pań.

Biegi.—Bieg 60 mtr. 1) Lewinówna (Makabi) (9,2) 2) Oleńka (Pogoń) 3) Wilma (Pogoń). Bieg. 100 mtr. 1) Lewinówna 15 s. 2) Oleńko 3) Sawicka (A. Z. S) Bieg 200 mtr. 1) Sawicka (A. Z. S.) 31,6 2) Oleńka (Pogoń) 3) Wilma (Pogoń) (Rekord Okręgu).

Rzuty. Rzut dyskiem jednorącz. 1) Kraśnicka (Strzelec) 28,58 (Rekord Okręgu), 2) Lewinówna (Makabi) 28,41 3) Dargózańska (Makabi) 20,78 m.

Rzut dyskiem oburącz: 1) Lewinówna (Makabi) (26,69+17,19)=43,88 (Rekord Okręgu) 2) Kraśnicka (22,34+17,49)=39,83 3) Wilma (Pogoń) (21,58+17,70)=39,28.

Rzut oszczepem jednorącz: 1) Lewinówna 28,98 mtr. (Rekord Okręgu) 2) Dargózańska (Makabi) 18,49.

Pchnięcie kulą jednorącz: 1) Lewinówna 9,92 2) Kraśnicka (Strzelec) 8,04 3) Wilma 7,19.

Pchnięcie kulą oburącz: 1) Lewinówna 16,14 2) Wilma (12,83 3) Oleńka 12,78.

Skoki. Skok w dal z rozbiegiem: 1) Lewinówna 415 cm. 2) Sawicka (A. Z. S.) 4,06 m. 3) Kraśnicka (Strzelec) 396 cm.

Skok z miejsca w dal: 1) Kraśnicka—203 cm. 2) Lewinówna 200 cm. 3) Wilma 193 cm.

Skok w wyż 1) Wilma 125 cm. 2) Oleńka 120 cm. 3) Sawicka 115 cm.

W klasyfikacji ogólnej mistrzostwa Okręgowego zwyciężył 3 p. Saperów (240 pktów) przed Pognią (102 pkty) Sokołem (32 pkty

Z OSTATNIEJ CHWILI

Sfałszowanie tekstu konwencji wojskowej francusko-polskiej.

Sposób na poprawę stosunków rosyjsko-niemieckich.

(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).

Wychodzące w Moskwie czasopismo niemieckie pod nazwą „Moskauer Rundschau” podało w ostatnim numerze tekst rzekomej konwencji wojskowej francusko-polskiej, zawartej w roku 1922 pomiędzy gen. Sikorskim z jednej strony i marszałkiem Fochem z drugiej strony, oraz tekst klauzuli tej konwencji, która została podpisana w roku 1925 przez gen. Sosnkowskiego i marsz. Focha.

Polska Agencja Telegraficzna upoważniona przez ministerstwo spraw zagranicznych zdemontowała zmyśloną wiadomość, „Moskauer Rundschau”, stwierdzając jednocześnie, iż jest ona zgruntu fałszywa i pozbawiona prawdy.

Jednak jeżeli uwzględnimy się zakończenie artykułu „Moskauer Rundschau”, to ogłoszenie sfabrykowanych tekstów konwencji wojskowej polsko-francuskiej nabierze specjalnego posmaku. „Moskauer Rundschau” bowiem w zakończeniu artykułu nawołuje do poprawy stosunków sowiecko-niemieckich, albowiem poprawa ta ma być potrzebna wobec rzekomej groźby militarnej ze strony Polski i Francji. I w tym mieści się właśnie klucz całego sfabrykowania w Moskwie czy też w Berlinie tekstów konwencji wojskowej.

Jednakże wydaje się więcej niż problematyczne, by mocno zwieczniona w ostatnich czasach przyjaźń sowiecko-niemiecka tego rodzaju środkami została poprawiona i wzmocniona. Zarówno bowiem oficjalnym czynnikiem niemieckim jak i czynnikiem sowieckim jest przecież zgóry wiadomo, iż rewelacje „Moskauer Rundschau” są fałszywe i sfabrykowane na miejscu.

Zaprzeczenie rządu polskiego.

WARSZAWA, 27. V. (Pat.) W związku z ogłoszeniem w Moskwie w tygodniku niemieckim „Moskauer Rundschau” tekstu rzekomej francusko-polskiej konwencji wojskowej z 5 września 1922 roku oraz rzekomej dodatkowej klauzuli z 12 maja 1925 roku Polska Agencja Telegraficzna upoważniona została do oświadczenia, że żadne tego rodzaju konwencje i klauzule dodatkowe między Polską a Francją nie istnieją i że ogłoszone przez „Moskauer Rundschau” teksty są zwykłymi fałszywkami.

Zaprzeczenie rządu francuskiego.

PARYŻ, 27. V. (Pat.) W związku z doniesieniami dziennika „Moskauer Rundschau” w sprawie dokumentów, dotyczących rzekomej konwencji wojskowej polsko-francuskiej ministerstwo spraw zagranicznych stwierdza, że dokumenty te są fałszywkami.

Katastrofa samochodowa pod Łowiczem.

(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).

W niedzielę artyści warszawskiego teatru „Morskie Oko” Witold Roland, Eugeniusz Bodo, tancerka Zofia Oldyńska, oraz bracia Michał i Marjan Raczkowie wybrali się samochodem Eug. Bodo do Poznania na wycieczkę. Tuż pod Łowiczem wskutek nagłego zakrętu oraz mokrej drogi samochód zarzucił nagle tyłem, spadając do rowu głębokiego na 4 metry. Bodo, Raczkowie oraz Z. Oldyńska oprócz ogólnych obrażeń wyszli z katastrofy bez poważniejszego szwanku. Natomiast Witold Roland w kilka minut potem zakończył życie. Zwłoki jego sprowadzone zostały do Warszawy.

Prezydent Łotwy w Sztokholmie.

STOKHOLM, 27.V. (Pat.) Dziś rano na pokładzie lotewskiego łamacza lodów „Chrystjan Waldemar” przybył prezydent republiki lotewskiej Zemgals w celu złożenia oficjalnej wizyty królowi szwedzkiemu. Król w towarzystwie ministra spraw zagranicznych, posła szwedzkiego w Rydze i innych osobistości udał się na pokład statku lotewskiego. Pierwsze spotkanie naczelników państw było nacechowane niezwykłą serdecznością. Prezydentowi Zemgalsowi towarzyszył lotewski minister spraw zagranicznych Balodis. Po powitaniach goście lotewscy w asyście szwadronu kawalerii odjechali do pałacu królewskiego, gdzie przysiedli zamieszka na czas swego pobytu w stolicy Szwecji. Król Gustaw rewizytować będzie prezydenta Zemgalsa w końcu czerwca po oficjalnej swej wizycie w Estonii.

Ograniczenia dla cudzoziemców w Turcji

KONSTANTYNOPOL, 27.V. (Pat.) Rząd przedstawił do aprobaty parlamentu projekt ustawy, przewidującej zabronienie cudzoziemcom wykonywania pewnych zawodów na terytorium tureckim. Chodzi tu między innymi o zawód adwokacki i lekarski.

Dr. Schacht czeka w wyborach angielskich lepszej konjunktury.

BERLIN, 27.V. (Pat.) Korespondent berliński „Berliner Tageblatt” przytacza zarzuty prasy francuskiej i wydania paryskiego „New-York Herald”, oskarżające dr. Schachta o dążność do przewlekania rokowań poza czwartek, to jest poza dzień wyborów angielskich, gdyby bowiem większość konserwatywna miała się poważnie zmniejszyć, wówczas dr. Schacht miałby zyskać na odroczeniu na czas późniejszy nieuregulowanych obecnie punktów.

Korespondent przytacza między innymi zarzut, że dr. Schacht mimo zwrócenia się doń rzeczoznawców aljancji o przedstawienie w piśmie odpowiedzi na ostatnią propozycję wierzyteli, umyślnie zwleka z przedstawieniem tego memorandum. Odpowiadając na zarzuty prasy francuskiej, utrzymuje korespondent dziennika, że dr. Schacht nie wyczołgał dotychczas memorandum tego delegatom strony przeciwnej tylko na ich wyraźne życzenie, zmiierzając do tego, by umożliwić prowadzenie dalszych rokowań. Zwłoka ta z wręczeniem memorandum trzymaną jest przez dr. Schachta w tajemnicy w porozumieniu z przewodniczącym konferencji w interesie dalszych rokowań.

Stresemann nie pojedzie do Madrytu.

BERLIN, 27.V. (Pat.) Poza „Local Anzeiger” również „Boersen Courier” donosi, że minister Stresemann nie weźmie prawdopodobnie udziału w sesji Rady Narodów w Madrycie. Dziennik podnosi, że minister nie podał żadnych powodów co do ewentualnego zrzeczenia się wyjazdu do Madrytu i wyraża przypuszczenie, że tego rodzaju decyzja może zależeć od dalszego rozwoju rokowań reparacyjnych w Paryżu.

Z Sądów

20-to letni młodzieniec przez 4 lata rozmaicie będzie nad krzywdą, jaką mu wyrządzili emisariusze bolszewicy.

W sierpniu r. ub. komuniści wileńscy na rozkaz z Moskwy usiłowali obchodzić u nas t. zw. „Tydzień młodzieży komunistycznej”. W tym celu organizowano wiecie i pochody, które jednakże czujne władze bezpieczeństwa uniemożliwiły w zarodku.

W tym czasie, bo w nocy z 30 na 31 sierpnia zaaranżowano młodzieńca, który na ul. Makowej rozwinął czerwoną płachtę z napisem: „Precz z amnestją faszystowską, żądamy zwolnienia wszystkich więźniów politycznych”.

Młodzieńca aresztowano. Okazało się, iż jest to 20-to letni Izaak Szufjan, kamasznik z zawodu, który w ten „bohaterski” sposób zaznaczył swą sympatię do ustroju sowieckiego i współdziałanie z wywrotowcami.

Smutnie skończyły się te nieobliczalne zapędy młodzieńca, posiadającego kwalifikacje, (skończył 8 kl. gimnazjum) pozwalające mu rokować jaknajlepszą przyszłość.

Jako czynny antypaństwowiec osadzony został w więzieniu, a w dniu wczorajszym stanął przed sądem okręgowym, gdzie odpowiadał za zbrodnie przewidzianą w art. 102 cz. I K. K.

Sprawa pod przewodnictwem p. sędziego Bobrowskiego przy udziale pp. sędziów Kalinka i Umiasztow-

skiego toczyła się przy drzwiach zamkniętych.

Oskarżenie wnosili podprokurator p. Rutkiewicz, bronił adw. Smilg.

W rezultacie przewodu, sąd po dłuższej naradzie, powołał wyrok skazujący Szufjana na zamknięcie w więzieniu na przeciąg lat czterech z pozbawieniem praw stanu.

Na poczet wymierzonej kary zaliczono skazanemu areszt prewencyjny od chwili uwięzienia go t. j. dn. 1 września r. ub.

Oczywiście Szufjanowi, mimo jego młodzieńczego wieku, nie przysługiwali dobrodziejstwa wpływające z wyszydanej przez niego amnestji, gdyż przestępstwo, za które został ukarany, spełniono już po jej ogłoszeniu.

Niewczesny spazmatyczny płacz matki - starszki, obecnej na procesie uprzytomnił jaką niepowetowaną krzywdę, wyrządzają wywrotowcy, wciągając do wsi niecierpiący antypaństwowej młodzieży, zabijając w niej poczucie praworządności i obowiązku względem rodziny i społeczeństwa, pośród którego żyją.

Ka-er.

Giełda warszawska z dn. 27.V. b m

Table with exchange rates for various currencies: Belgia, Holandia, Kopenhaga, Londyn, Nowy Jork, Paryż, Praga, Szwajcaria, Sztokholm, Wiedeń, Marka niem. w obr. nieof.

Kino Miejskie - Sala Miejska - Ostrobramska 5. W rol głównej znakomity akrobata Ryszard Talmadge.

Szalony Rycerz - Sensacyjne przygody w 10 aktach. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od godz. 4-ej. Następny program: „PRZYGODY BRYGADJERA”.

KINO - TEATR „HELIOS” - Wileńska 38. Premjera! Sensacja doby obecnej! Przebój sezonu! W rol głównej gwiazda światowej sławy obcinaka Tajemnicza zbrodnia. — W szale zawiedzionej miłości.

ŚWIAT NOCY - „Piccadilly”. Potężne arcydzieło mistrzowskiej realizacji E. A. DUPONTA. UWAGA! Głośny na cały świat taniec „Dreszcz Piccadilly”! Dzielnieca szala i bogactwo! Walka o serce mężczyzny. — Początek seansów o godzinie 4.30, 6, 8 i 10.15.

KINO - TEATR Polonja - Mickiewicza 22. Dziś Venus z Montmartru - dramat w 10 aktach. W rolach głównych: uroczą LYA MARA, piękna OLGA CZECHOWA, wytworny JACK TREWOR. Nad program: TYGODNIK GAUMONTA Nr 1.

JEGO NAJNIEBEZPIECNIEJSZA PRZYGODA - Harry Peel w swej najnowszej, najpotężniejszej i najodważniejszej kreacji p. t. Ten wspaniały film w 12 aktach obfituje w mnóstwo niesłychanie interesujących przygód, których Harry Peel o mało nie przypłacił życiem. Szezyt sensacji. Jazda motocyklem po schodach hotelowych. Partnerka Harry Peela jest najpiękniejszą Szwedką Vera Schmitterlow.

KINO Piccadilly - Wielka 42. Dziś! — Wspaniały film! — Dramat zachwycający swoją treścią najwybredniejszego widza p. t. W rolach głównych piękna Ruth Miller i znakomity MONTE BLUE.

Jego pierwsza kobieta - Wspaniała wystawa. Katastrofa podziemnej kolei elektrycznej w Nowym Jorku. Walka obłąkanego z polcją.

KINO LUX - Mickiewicza 11. DZIŚ! Monumentalny film osnuty na tle znanego dzieła rosyjskiego pisarza T. Dostojewskiego SKRZYWDZENI I PONIZENI p. t. ZA GŁOSEN SERCA. Potężny dramat w 12 aktach, trącej do głębi i ilustrujący życie handlarzy żywym towarem w Polsce. W rolach głównych: LIŁI ROMSKA, ZYGMUNT MODZELEWSKI i inni.

Wspaniały film! — Dramat zachwycający swoją treścią najwybredniejszego widza p. t. W rolach głównych piękna Ruth Miller i znakomity MONTE BLUE.

KINO WANDA - ul. Wielka 30. DZIŚ! Monumentalny film osnuty na tle znanego dzieła rosyjskiego pisarza T. Dostojewskiego SKRZYWDZENI I PONIZENI p. t. ZA GŁOSEN SERCA. Potężny dramat w 12 aktach, trącej do głębi i ilustrujący życie handlarzy żywym towarem w Polsce. W rolach głównych: LIŁI ROMSKA, ZYGMUNT MODZELEWSKI i inni.

Wspaniały film! — Dramat zachwycający swoją treścią najwybredniejszego widza p. t. W rolach głównych piękna Ruth Miller i znakomity MONTE BLUE.

KINO-TEATR Światowid - Mickiewicza 9. DZIŚ! — Wspaniały film! — Dramat zachwycający swoją treścią najwybredniejszego widza p. t. W rolach głównych piękna Ruth Miller i znakomity MONTE BLUE.

Wspaniały film! — Dramat zachwycający swoją treścią najwybredniejszego widza p. t. W rolach głównych piękna Ruth Miller i znakomity MONTE BLUE.

Kino Kolejowe OGNISKO - (obok dworca kolejow.) DZIŚ! Niezmiernie ciekawy dramat w 10 akt. z życia cesarza Francji Napoleona I (KSIĘŻNA GDAŃSKA) W rolach głównych: Głorja Swanson.

Madamo Sans Gene - W rolach głównych: Głorja Swanson.

Ogłoszenie przetargu. Dyrekcja Kol. Państw. w Wilnie ogłasza przetarg na dzierżawę restauracji I/II i III kl. na st. N. Świeciany i Grajewo oraz bufetów na st. Wolkowsk miasto, Swisłocz, Raczk, Sienkiewicz, Skidel, Bastuny, Pogorzelle, Nowodruk, Starosielce i Lachowicze z terminem objęcia 1 lipca 1929 r.

Zawiadomienie. 3 Okręgowe Szefstwo Budownictwa w Grodnie ogłasza na dzień 3 czerwca 1929 roku godziną 10 przetarg nieograniczony na dostawę żelaza do żelbetonu przy budowie bloków koszarowych w Wilnie i Helenowie, rejon Mołodoczno.

Ważne dla prowincji. Przyjazd do Wilna sędziy, za następcami 5-tych administracja „Informatora” przesyła wysyłającemu wszelkie informacje o stanie jego spraw we wszystkich instytucjach państwowych, komunalnych, handlowych i t. p. Listy wraz z marką na odpowiedź adresować do Wilno, Jagiellońska 8 m. 14 „Informatora” 1593.

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU! ZA OGŁOSZENIA PŁACI SIĘ RAZ TYLKO KLIENTELE ŻYSKUJE SIĘ NA ZAWSZE OGŁASZAJCIE SIĘ W KURJERZE WILEŃSKIM

KOMUNIKAT Zarządu Kasy Chorych m. Wilna.

Z dniem 1 czerwca b. r. Zarząd Kasy Chorych m. Wilna przystępuje do układania ścisłych list wyborczych ubezpieczonych i pracodawców dla wyborów do Rady Kasy, które odbędą się w dniu 29 września 1929 roku.

Dla uniknięcia błędów w tych listach, skutkiem nieprawidłowych adresów, Zarząd Kasy Chorych m. Wilna uprasza wszystkich ubezpieczonych w wieku od 20 lat, którzy w okresie ostatnich 2—3 lat zmienili swoje miejsce zamieszkania, o niezwłoczne podanie Zarządowi Kasy swych adresów obecnych.

Zmiany adresów należy zgłaszać do dnia 10 czerwca b. r.: osobiście, mając ze sobą legitymację kasową, do Oddziału Ewidencji Ubezpieczonych — Dominikańska 15 w godzinach od 8 rano do 8 wieczór, lub też pisemnie, podając:

- 1) Nr. legitymacji kasowej, 2) Nazwisko i imię, 3) Imiona rodziców, 4) Rok urodzenia, 5) Adres zamieszkania, 6) Pracodawcę wzgl. firmę, gdzie pracuje.

Zawiadomienia pisemne można składać do skrzynek w tym celu umieszczonych w lokalach Kasy: 1) Administracja Kasy — ul. Magdaleny 4, 2) Ambulatorjum Centralne — ul. Dominikańska 15, 3) „Dentystyczne — ul. W. Pohlanka 18, 4) Przychodnia — przy ul. Kalwaryjskiej 29, 5) „ — przy ul. Antokolskiej 62.

W powyższy sposób Zarząd Kasy Chorych m. Wilna chce ze swej strony uczynić wszystko, aby spisy wyborców były jaknajdokładniejsze i nie zawierały braków, ujawnionych przy poprzednich wyborach.

Jan Gradowski. Dyrektor. Aleksander Zasztowt. Przewodniczący Zarządu. 1592

Wilno, dnia 27 maja 1929 r.

Poszukuje się mieszkania 6-8 pokojowego pod Internat. Oferty uprasza się nadsyłać pod adresem: Kalwaryjska 56 m. 12.

W DOLARACH i ZŁOTYCH gotowizną na dobre oprocentowanie lokuje Dom H-K ZACHĘTA Mickiewicza 1, tel. 9-05

Rolnicy i Ziemianie jeżeli chcecie zbyć swoje produkty wiejskie i rolne zgłoszcie się do „INFORMATORA” Jagiellońska 8/14. 1594-9

Ulokujemy różne kapitały pod hipotekę i dobrą gwarancję. Wiadomość: „INFORMATOR” Jagiellońska 8/14. 1594-0

Jeśli chcecie dom kupić lub sprzedać — daj ogłoszenie do Kurjera Wileńskiego Jagiellońska 3, telefon 99. INFORMACJE BEZPŁATNE

Kucharka i Kelnerka potrzebne. Tatarska 3, Restauracja „Bar”. Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną

M. Miszewska LEKARZ - DENTYSTA przyjmuje od 9 do 11 i od 4 do 6-ej. Grodno, ul. Kołozajska 8.

Fabryki, młyny, tartaki, domy, sklepy, cukiernie i jadalnie do sprzedania. „INFORMATOR” Jagiellońska 8/14. 1597-0

LEKARZE DOKTOR MEDYCYNNY A. CYMBLER CHOROBY WENERY-CZNE I SKÓRNE

Mickiewicza 12 róg. Tatarskiej. Przyjmuje 9 — 2 i 5 — 7.

Dr. Kenigsberg CHOROBY WENERY-CZNE, SKÓRNE i analizy le-karskie. Przyjmuje 9-12 i 4-8. Mickiewicza 4 tel. 1090. W. Z. P. 73

DOKTOR BLUMOWICZ Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wielka 21. Od 9 — 1 i 5 — 8. (Telef. 921).

DOKTOR D. Zeldowicz choroby weneryczne, syfilis, narządów moczowych, Elektroterapię (Diatermia) od 9-1, od 5-8 wiecz.

Dr. Zeldowiczowa kobiece, weneryczne, narządów moczow. od 12-2 i od 4-6 ul. Mickiewicza 24. W. Zdr. Nr 152.

Akuszereka Maria Brzezina przyjmuje od 9 rano do 7 w. ul. Mickiewicza 80 m. 4. W. Zdr. Nr. 3093.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3. Telefon 99. Czynne od godz. 9-3 popoł. Redaktor dziala gospodarczego przyjmuje od godz. 6-7 wiecz. we wtorki i piątki, Kłopotów Redakcja nie zwraca. Redaktor przyjmuje od godz. 12-2 popoł. Ogłoszenia przyjmują się od godz. 9-3 i 7-9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. 5-to Jaska 1, Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zograniczone 7 zł. CENA OŚRODKA: Za wiersz milimetryowy grzesz tekstem — 40 gr., w tekście I, II str. — 30 gr., III, IV, V, VI — 35 gr., za tekstem — 15 gr., kronika rekl. — komuni-katy — 1.00 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenie mieszkanie — 30 gr. za wiersz. Do tych cen dodaje się: za ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne — 50% drożej, za zamieszczenie miesięczne — 25% drożej, w numerach niedzielnych i świątecznych — 25% drożej, za zamieszczenie — 100% drożej, zamieszczenie — 25% drożej. Dla poszukujących pracy 30% zniżki. Za numer słowny 20 gr. Umowa ogłoszeń 6-cio lamowy, za tekstem 10-cio lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca „Kurjer Wileński” S-ka z ogr. odp. „Kurjer Wileński” S-ka z ogr. odp. Druk „Znicz” Wilno, ul. 5-to Jaska 1, telefon 3-40. Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.

